

Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku

# POLONISTYKA ZA GRANICĄ TRADYCJE I PERSPEKTYWY

Wybór tekstów pokonferencyjnych

pod redakcją Anny Kietlińskiej

Białystok 2012

©Copyright by Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku

Recenzent  
Prof. Roman Hajczuk

Korekta  
Katarzyna Kochanowska

Opracowanie graficzne, skład, łamanie  
Ewa Frymus-Dąbrowska

Publikacja sfinansowana w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu Rzeczypospolitej  
Polskiej zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

ISBN 978-83-7657-079-2



Mariusz Śliwowski  
15-701 Białystok, ul. Kolejowa 19  
tel. 602 766 304, e-mail: [prymat@biasoft.net](mailto:prymat@biasoft.net)  
[www.prymat.biasoft.net](http://www.prymat.biasoft.net)

Anna Kietlińska, Wstęp	7
Roman Hajczuk, <i>Recenzja wydawnicza</i>	9
<b>I. POLONISTYKA ZA GRANICĄ – TRADYCJA I PROBLEMY WSPÓŁCZESNOŚCI</b>	
Jan Mazur, <i>Polonistyka za granicą wobec wyzwań współczesności</i>	15
Stanisław Gajda, <i>Akademicka polonistyka zagraniczna – tradycja i zmiana</i>	24
Irena Masojć, <i>Studia polonistyczne na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym</i>	29
Bartłomiej Maliszewski, <i>Polonistyka w Moskwie – tradycja i przyszłość</i>	37
Renāte Miseviča-Trillitzsch, <i>Język polski na Uniwersytecie Łotewskim</i>	46
Natalia Sowtys, <i>Nauczanie języka polskiego w Uniwersytecie Narodowym „Akademia Ostrogska”</i>	51
Diana Rubene, Andris Kazjukičs, <i>Nauczanie języka polskiego na Uniwersytecie w Daugavpils. Przeszość i teraźniejszość</i>	55
Jerzy Kowalewski, <i>Od koncepcji studiów polskich po program kulturowy w nauczaniu języka polskiego jako obcego – idee polonistyki zagranicznej</i>	61
<b>II. POGRANICZE KULTUR JĘZYKOWYCH</b>	
Jerzy Nikitorowicz, <i>Język rodzimy jako rdzenna wartość kreująca tożsamość kulturową</i>	67
Barbara Dwilewicz, <i>Kultura języka polskiego na zajęciach dla studentów polonistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego</i>	77
Ałła Krawczuk, <i>Kultura języka polskiego w nauczaniu studentów polonistyki lwowskiej</i>	84
Mirosław Sobocki, <i>Rola literatury w kształtowaniu tożsamości kulturowej Polaków mieszkających na Białorusi</i>	97
Irena Frys, <i>Wykłady z literatury polskiej na Uniwersytecie Lwowskim: związek literatury z kulturą, filozofią i historią</i>	121
Józef Szostakowski, <i>Wartości regionu w edukacji polonistycznej przyszłych nauczycieli i pracowników sektora turystycznego</i>	126
Krzysztof Szyszeń, <i>Uczelniane Centrum Kultury i Języka Polskiego jako inkubator międzynarodowej współpracy kulturalnej</i>	131
<b>III. Z PROBLEMATYKI DYDAKTYKI JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO</b>	
Elżbieta Awramiuk, <i>I Dyktando Polskie na Łotwie</i>	135
Anna Kieźuń, <i>Olimpiada Literatury i Języka Polskiego poza krajem. Jej rola i znaczenie we współpracy środowisk szkolnych i uniwersyteckich</i>	153
Andriej Babanow, <i>Słotowórstwo w programie nauki języka polskiego (na studiach licencjackich filologii polskiej)</i>	166
Olga Gusewa, <i>Problemy nauczania języka polskiego w ramach kursów języka polskiego kultury polskiej</i>	174
Olga Guszczewa, <i>Program praktyk dialektologicznych dla studentów polonistyki</i>	180
Piotr Wróblewski, <i>Rola słowników frekwencyjnych w nauczaniu języków obcych</i>	184

Helena Bilutenko, <i>Wykład monograficzny „Powieść historyczna H. Sienkiewicza w kontekście europejskim” w systemie edukacji polonistycznej na Uniwersytecie im. Janki Kupały w Grodnie</i>	190
Anna Kietlińska, <i>Polska literatura współczesna jako przedmiot nauczania w Grodzieńskim Ośrodku Dydaktycznym studiów zaocznych Uniwersytetu w Białymstoku</i>	196
Krystyna Stelmach, <i>Między akademickością a grą: specyfika nauczania literatury polskiej na Uniwersytecie Lwowskim</i>	203
Bibliografia	210
Notki o autorach	217

## Z PROBLEMATYKI DYDAKTYKI JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Elżbieta Awramiuk

*Uniwersytet w Białymstoku*

### I Dyktando Polskie na Łotwie

Ogólnopolskie Dyktando to znane przedsięwzięcie, którego celem jest promocja kultury języka ojczystego w Polsce i za granicą. Jego pomysłodawcą była zmarła tragicznie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Krystyna Bochenek, z wykształcenia polonistka, wieloletnia dziennikarka radiowa, a następnie senator i wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Impreza od wielu lat odbywa się cyklicznie w Katowicach<sup>149</sup>. Zagraniczne edycje miały miejsce we Francji, Austrii, Szwecji, na Litwie i Białorusi. Wreszcie postanowiono zorganizować je wśród łotewskich Polaków<sup>150</sup>.

25 września 2010 roku w łotewskim mieście Daugavpils odbyło się pierwsze Dyktando Polskie na Łotwie. Inicjatorem jego zorganizowania był Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Związek Polaków na Łotwie. Tekst dyktanda (zob. w aneksie *Tekst dyktanda*) opracowała niżej podpisana. W imprezie wzięło udział 81 osób w wieku od 13 do około 80 lat. Uczestnicy przyjechali z pięciu największych ośrodków skupiających łotewskich Polaków (Daugavpils, Rezekne, Jekabpils, Ryga, Krasława). Z oczywistych względów najliczniej reprezentowany był Dyneburg, w którym dyktando się odbywało. Tytuł Mistrza Polskiej Ortografii zdobyła Anna Šukstule, uczennica 9. klasy Państwo-

<sup>149</sup> ●gólnopolskie Dyktando organizowane jest w Katowicach od 1987 r. Imprezie patronuje Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN (<http://www.rjp.pan.pl/>). W 2010 zorganizowano w Katowicach Dyktando Mistrzów. Mogły w nim uczestniczyć tylko te osoby, które brały udział we wcześniejszych edycjach dyktanda i zajęły w konkursie pierwsze, drugie lub trzecie miejsce.

<sup>150</sup> Szerzej o historii i teraźniejszości Polaków na Łotwie zob.: K. Jurzysta, M. M. Urlińska (2010), *Szkolnictwo polskie na Łotwie*, w: *Szkolnictwo z polskim językiem nauczania w państwach europejskich – stan, problemy i perspektywy*, red. T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, A. Szczurek-Boruta, Białystok-Cieszyn-Warszawa, s. 143-182.

wego Polskiego Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Daugavpils, wicemistrzami zostały Irena Nikitina (uczennica 12 kl. tej samej szkoły), Elwira Polis i Anastazja Bielnikova (obie z Daugavpils).

W odczuciu osób uczestniczących w dyktandzie to spotkanie miało wyjątkowy klimat. Organizatorzy cieszyli się z zainteresowania łotewskich Polaków i liczby zgłoszeń od uczestników (było ich ponad sto), przyjmowali liczne gratulacje, słyszeli głosy zadowolenia, że takie spotkanie doszło do skutku. Tekst dyktanda w porównaniu z innymi (także tymi przeprowadzanymi za granicą) oceniany był zarówno przez organizatorów, jak i uczestników jako niezbyt trudny.

Dyktanda mają długą tradycję w kształceniu językowym i pełnią różnicowane funkcje. Mogą służyć wprowadzeniu nowego materiału ortograficznego (dyktanda wprowadzające), wyjaśnianiu reguł ortograficznych i wyrobieniu nawyków poprawnego pisania (dyktanda utrwalające) lub sprawdzeniu stopnia opanowania przez uczniów określonych umiejętności (dyktanda sprawdzające)<sup>151</sup>. Funkcje dyktanda ogólnopolskiego z oczywistych powodów są jednak inne. Dyktando ogólnopolskie przede wszystkim służy promocji kultury języka polskiego. Podobne cele stawiane są dyktandom polskim za granicą. Przy okazji organizacji pierwszej tego typu imprezy na Łotwie postanowiono zbadać metodą ankietową m.in. motywację towarzyszącą jej uczestnikom oraz sposób rozumienia przez nich funkcji zagranicznej edycji dyktanda. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wyników I Dyktanda Polskiego na Łotwie i omówienie wyników ankiety, którą wypełnili uczestnicy spotkania po napisaniu dyktanda.

## Wyniki dyktanda

Dyktando pt. *Wymarzone wakacje* pisało 81 osób i nikt nie zrobił tego bezbłędnie. Najlepsza osoba wśród uczestników popełniła 6 błędów ortograficznych. Największa liczba błędów w jednym tekście wyniosła 57 błędów. W tabeli 1 zaprezentowano rozkład błędów w grupie piszących. Wynika z niego, że zdecydowana większość uczestników dyktanda popełniła więcej niż 10 błędów ortograficznych w pisanym tekście.

Tabela 1. Liczba błędów popełnionych przez uczestników dyktanda

Liczba błędów	Liczba osób	% osób
1-5 błędów	0	0
6-10 błędów	7	8,64
11-20 błędów	34	41,97
powyżej 20 błędów	40	49,38

Dyktando było dość długie (liczyło 185 wyrazów rozumianych jako ciąg liter od spacji do spacji) i mimo ogólnego odczucia wśród uczestników i organizatorów

<sup>151</sup> Szerzej na temat odmian dyktanda por. D. Krzyżyk (2007), O różnych typach dyktand, w: *Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego*, red. H. Synowiec, t. 19, Katowice, s. 129-143.

o jego łatwości, zawierało wiele pułapek ortograficznych. Autorka tekstu dyktanda zakładała, że Polacy kształceni za granicą, na co dzień funkcjonujący w innej rzeczywistości językowej, będą mieli większe niż Polacy w ojczystym kraju kłopoty z ortografią, więc nie starała się budować tekstu najeżonego trudnościami<sup>152</sup>. Z drugiej strony świadomość, że powinniśmy wybrać zwycięzcę spośród niemal setki osób, motywowała do zbudowania takiego tekstu, z którym także native speakerzy w Polsce mogliby mieć problemy. Z tego powodu tekst dyktanda, obok wyrazów raczej niesprawiających trudności wykształconemu Polakowi, choć na etapie edukacji szkolnej kojarzonych jako trudne ortograficznie, a więc wyrazów z ó/u (np. *włóczęga, górski, pól, biuro*), ź/rz (np. *zdążyć, podróż, przepiękny*), h/ch (np. *chaotycznie, ochota, wahać się, herbata*), zawierał też słowa, które reprezentowały bardziej wyrafinowane problemy ortograficzne. Chodzi m.in. o wyrazy, których reguły pisowni nie są jednolite. Przykładowo, we współczesnej polszczyźnie obowiązuje ogólna reguła łącznej pisowni przedrostków obcych: *wiceburmistrz, ekstramocny, superatrakcyjny*, jednak nie wszystkie przedrostki obce pisze się w ten sam sposób (por. wariantywną pisownię *eksminister* albo *eks-minister*)<sup>153</sup>. Kolejne trudniejsze problemy ortograficzne w dyktandzie wiązały się z wyrazami, które można zapisać wielką lub małą literą w zależności od znaczenia (*pięta achillesowa* ‘słaby punkt’/ *pięta Achillesowa* ‘pięta Achillesa’, *opel* ‘nazwa samochodu marki Opel’/ *Opel* ‘nazwa marki’) lub wyrazami ze stosunkowo małą frekwencją w praktyce pisarskiej przeciętnego Polaka i na tyle nietypowymi, że niosącymi zrozumiałe wątpliwości w zakresie pisowni (np. *nicnierobienie*)<sup>154</sup>.

Wymienione wyżej trudności mieszczą się w grupie wyrazów, których pisownia opiera się na najtrudniejszej, bo też najbardziej zmiennej historycznie, zasadzie konwencjonalnej<sup>155</sup>, która reguluje przede wszystkim pisownię łączną i rozdzielną oraz pisownię wielką i małą literą. W tekście dyktanda poza wymienionymi już wyrazami znalazły się:

---

<sup>152</sup> Wszyscy, którzy zetknęli się z tekstem Dyktanda Ogólnopolskiego przeprowadzanego w Katowicach, doskonale wiedzą, jak takie dyktando wygląda i jak bardzo nie przypomina normalnego polskiego tekstu (czyli takiego, z jakim spotyka się przeciętny użytkownik języka). Teksty Ogólnopolskich Dyktand, także tych archiwalnych, znajdują się na stronie: <http://www.dyktando.info.pl>.

<sup>153</sup> Łączna pisownia obcych przedrostków *wice-*, *super-*, *ekstra-* została wprowadzona przez Komitet Językoznawstwa PAN w roku 1956, por.: E. Polański (2004), Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, LX, s. 40. Stosunkowo niedawno Komisja Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN wprowadziła pisownię łączną przedrostka *eks-*, jednak słowniki ortograficzne podają – obok pisowni zalecanej – także pisownię z łącznikiem do dziś będącą w użyciu, por. Polański E. (2002, red.), *Nowy słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, wyd. IV, Warszawa: PWN.

<sup>154</sup> Wyraz *nicnierobienie* jest podawany w słownikach ortograficznych od kilkudziesięciu lat, jednak w poradni językowej PWN językoznawcy przyznają, że jest on nietypowy, a jego pisownia – nienormatywna, por. <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?szukaj=pisownia&od=30>, dostęp 14.11.2010.

<sup>155</sup> Pisownia wyrazów opartych na zasadzie konwencjonalnej była – co potwierdzają losy polskiej ortografii w XX wieku – kwestią dyskusyjną wśród językoznawców, zob. J. Tokarski (1978), *Traktat o ortografii polskiej*, Warszawa: WSiP, S. Jodłowski (1979), *Losy polskiej ortografii*, Warszawa: PWN, Z. Saloni (2005), O kodyfikacji polskiej ortografii – historia i współczesność, *Nauka. Kwartalnik PAN*, 4, 71-96.

- przymiotniki złożone pisane łącznie (*ponadtrzydziestoletnia, kilkucentymetrowy, przyhotelowy*),
- zestawienia przysłówka i przymiotnika pisane rozdzielnie (*nowo powstały*),
- wyrazy ilustrujące łączną lub rozdzielną pisownię partykuły *nie* (*nietatwy, niedrogo, nie najtańsza*),
- wyrazy ilustrujące łączną lub rozdzielną pisownię cząstki *-by* (*można by, należałoby*)
- wyrażenia przymikowe o pisowni łącznej lub rozdzielnej (*na bieżąco, za granicą, naprawdę*)
- nazwy własne (*Żywiec, Grecja, Okęcie*) i pochodzące od nazw własnych przymiotniki (*słowacki, śródziemnomorski, warszawski*).

W dyktandach napisanych przez uczestników znalazły się – zgodnie z oczekiwaniami – liczne błędy w wyrazach, których pisownia opiera się na zasadzie konwencjonalnej (por. tabela 2), ale pojawiły się także błędne zapisy wyrazów, które nie sprawiają trudności wykształconym Polakom, takie jak *\*albóm, \*chamak, \*bióro podrurzy, \*słotki*. Wielu kłopotów przysporzyły uczestnikom dyktanda nazwy własne, a także – wydawałoby się – zwykłe wyrazy. Przykładowo, *scyzoryk* w realizacjach uczestników ulegał następującym deformacjom: *\*scizówek, \*scezówek, \*scyzorik, \*zyczorek, \*scyzorek, \*ztyzorek*, a fraza *muszle małży* była zapisywana jako *muszle: \*Małży, \*matrzyn, \*mauży, \*maurzy, \*murzje, \*matrzy, \*Małrzy, \*małdrzy, \*mąży* oraz *\*muszle-małży*.

Tabela 2. Przykładowe zapisy wybranych wyrazów z dyktanda

Wyraz z dyktanda	Błędne zapisy uczestników dyktanda
<i>ponadtrzydziestoletnia</i>	<i>ponad trzydziestoletnia, ponad 30-letnia, po nad trzedzieście letnia, ponadtrzydziesto letnia, ponad trzydziesto letnia, ponad trzydziesto-letnia, po nad trvdzieścia letnia</i>
<i>nicnierobienie</i>	<i>nic nierobienie, nie nie robienie, nic-nierobienie</i>
<i>(pięta) achillesowa</i>	<i>Achilesowa, achilesowa, Achillesowa, archi Losowa, ahilesowa, archijlesowa, Ahilosowa, archilesowa, ahilejsowa, achelisowa, archilesowa, alcherysowa</i>
<i>oplem</i>	<i>Oplem, oblem, opelem, „opelem”, Opelem, oplęm, okrem, poplem, Chodlem, ochlem, optem, oklem</i>
<i>na bieżąco</i>	<i>na wieżąco, na bierząco, na wierząco, na pierząco, nawieżąco, labieżąco, nabieżonco</i>
<i>śródziemnomorski</i>	<i>śródziemno morski, nad średniomorski, śródnomorski, Śródziemnomorski, śrudoroński, wśród ziemnomorski, Śrudziemnomorski, śrud ziemno morski, Średniomorski, Śród Ziennemorski, śrudziemnomorski, wśród Ziennemorski, wśródziennemorski, śród morski, wśródśredniomorski</i>

Niestandardowość zapisów niektórych wyrazów była zaskakująca. Uczestnicy mieli wyraźny problem ze zrozumieniem znaczenia dyktowanych fraz, wydaje się, że często pisali, opierając się jedynie na słuchu. W wielu wypadkach prawdopodobnie nigdy nie zetknęli się z formą graficzną dyktowanego wyrazu ani z samym



wyrazem. Dowodem różnego stopnia zniekształceń powstających przy odbiorze oraz niezrozumienia dyktowanych wyrazów było zapisywanie bezsensownych ciągów literowych (np. zamiast *Okęcie* – \**Okięcie*, \**ocheć*, \**ochęć*, \**okęście*, \**okencie*, zamiast *podekscytowana* – \**odekscytowana*, \**odekzcytowana*, \**potekscytowana*, \**podeksycpowana*, \**pod ekspiowana*, \**pod ekspycowana*) lub zapisywanie wyrazów zbliżonych słuchowo do dyktowanych, jednak zupełnie innych (np. zamiast *Okęcie* – *okręć*, zamiast *jeżowce* – *wieżowce*, zamiast *na bieżąco* – *na wierząco*). Uderzająco częste były zapisy przymiotników utworzonych od nazw własnych (*warszawskie*, *europęjskie*, *słowackie*) z wielkiej litery. Fraza *słowackie Karpaty* często pojawiała się jako \**Słowackie Karpaty* lub \**Słowackie karpaty*. Wielość i nietypowość zapisów frazy *na śródziemnomorskich plażach* (por. tabela 2) zdaje się sugerować, że nazwy geograficzne rzadko pojawiają się na lekcjach języka polskiego poza Polską. Prawdopodobnie – podobnie jak w Polsce – dominują na nich teksty literackie, na których kształci się kompetencję literacko-kulturową, jednak w Polsce dzieci stykają się z tekstami innego typu zarówno na innych lekcjach (geografii, historii, biologii itp.), jak i w rzeczywistości pozajęzykowej. Należy przypuszczać, że młodzież polska na Łotwie nazwy geograficzne najczęściej widzi i słyszy w łotewskiej wersji językowej.

Prace uczestników dyktanda reprezentowały bardzo zróżnicowany poziom. Obok tekstów, które zostały napisane czytelnie i poza kilkoma błędami ortograficznymi i interpunkcyjnymi stanowiły poprawny tekst polski, były i takie, w których większość wyrazów była zdeformowana, niedokończona, niepoprawna. Zróżnicowanie liczby błędów popełnianych w pisowni poszczególnych wyrazów przez uczestników oddaje tabela 3.

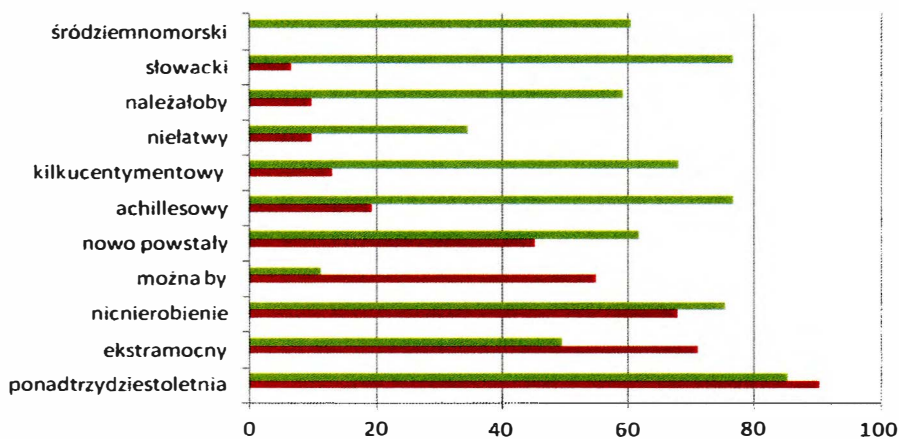
Tabela 3. Liczba błędnych zapisów przykładowych wyrazów

Wyraz	Liczba błędnych zapisów	% osób
<i>ponadtrzydziestoletnia</i>	69	85,18
<i>słowacki, achillesowa</i>	62	76,54
<i>nicnierobienie</i>	61	75,39
<i>kilkucentymetrowy</i>	55	67,90
<i>nowo powstały</i>	50	61,72
<i>śródziemnomorski</i>	49	60,49
<i>należałoby</i>	48	59,25
<i>nie najtańsza</i>	42	51,85
<i>opel</i>	41	50,61
<i>ekstramocny</i>	40	49,38
<i>przyhotelowy</i>	33	40,74
<i>niełatwy</i>	28	34,56
<i>pół roku</i>	12	14,81
<i>można by</i>	9	11,11
<i>nie miała. Paryż</i>	8	9,87

Wyniki dyktanda nie powinny dziwić. Tekst dyktanda – obiektywnie rzecz biorąc – był trudny. Dla porównania takie samo dyktando zostało przeprowadzone w październiku 2010 roku wśród studentów polonistyki drugiego roku filologii

polskiej Uniwersytetu w Białymstoku. Nikt nie napisał tekstu bezbłędnie. Wśród 31 osób, które pisały dyktando, jedna osoba zrobiła jeden błąd, największa liczba błędów wyniosła 14<sup>156</sup>. Więcej niż 10 błędów ortograficznych popełniło 22,5% piszących, co w porównaniu do wyników dyktanda w Dyneburgu (por. tabela 1) wydaje się wynikiem znacząco lepszym. Spośród wszystkich wyrazów najczęściej kłopotów nastręczył – podobnie jak uczestnikom dyktanda na Łotwie – wyraz *ponadtrzydziestoletnia*. Co ciekawe, błędy w jego pisowni popełniło 90,32% osób, a więc więcej niż na Łotwie. Kolejne pod względem błędnych zapisów były wyrazy *ekstramocny* (70,97%) i *nicnierobienie* (67,74%). Okazało się, że w pewnych wyrazach polscy studenci popełnili statystycznie więcej błędów (znacząco więcej, bo prawie 55% osób, popełniło błąd w wyrazie *można by*), a niektórzy napisali znacznie lepiej. Wyrazy *achillesowy* i *słowacki*, które osobom piszącym w Dyneburgu sprawiły wiele kłopotu (76,54% błędnych zapisów), w dyktandach polskich studentów miały odpowiednio 19,35% i 6,45% błędnych realizacji. Z kolei wyraz *śródziemnomorski*, tak często deformowany podczas dyktanda na Łotwie, wystąpił tylko w poprawnej wersji.

Wykres 1. Procent błędnych zapisów wybranych wyrazów przez osoby piszące dyktando w Polsce (kolor czerwony) i na Łotwie (kolor zielony)



Porównanie wyników dyktand w Polsce i na Łotwie ma tu charakter jedynie poglądowy i z pewnością nie powinno być podstawą do wyciągania daleko idących wniosków (uzyskane wyniki może zafałszowywać choćby znacznie mniejsza próba studentów), jednak dowodzi, że niektóre odstępstwa od norm ortograficznych w dyktandzie pisanym za granicą mają swoje specyficzne uwarunkowania.

<sup>156</sup> Podobny eksperyment przeprowadziła wśród uczniów II klasy humanistycznej (33 osoby) i III lingwistycznej (26 osób) w III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku Anna Kietlińska, polonistka w tej szkole i prezes Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Najlepsze dyktando zawierało 3 błędy ortograficzne, najslabsze – 10 błędów. Odczucia uczniów były podobne: zgodnie twierdzili, że dyktando jest łatwe. Najwięcej problemów nastręczyła pisownia wyrazów *ponadtrzydziestoletnia* i *ekstramocny*.

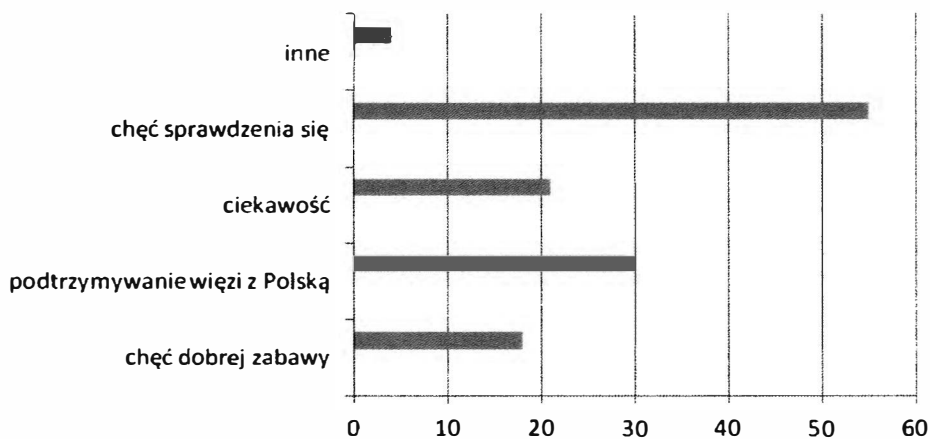
Ich świadomość może skłonić do refleksji i posłużyć nauczycielom języka polskiego na Łotwie do ewentualnych korekt programowych w zakresie kształcenia językowego.

## Ankieta

Ankieta, o której wypełnienie uczestnicy spotkania zostali poproszeni bezpośrednio po napisaniu dyktanda, składała się z dwóch części (zob. w aneksie *Kwestionariusz ankiety*). Celem pierwszej z nich było zebranie informacji, które pozwoliłyby lepiej zorganizować podobne spotkania w przyszłości. Pytano tu m.in. o to, z jaką motywacją uczestnicy przystąpili do dyktanda i jak ocenili stopień jego trudności. Z kolei część druga ankiety sprawdzała stopień znajomości reguł ortograficznych, które miały zastosowanie w napisanym przez uczestników dyktandzie. Tam, gdzie to było możliwe, wyniki tej części posłużyły do refleksji nad zależnością między wiedzą uczestników dyktanda o normach ortograficznych a ich sprawnością ortograficzną.

Na pytanie o motywy przystąpienia do dyktanda (zob. wykres 2) uczestnicy wskazali przede wszystkim chęć sprawdzenia swych sił w konkursie (55 osób), następnie wymieniano wolę podtrzymywania więzi z Polską (29 osób), ciekawość (21 osób) i chęć dobrej zabawy (18 osób)<sup>157</sup>. Wśród czynników innych, doprecyzowywanych przez samych uczestników, znalazły się cztery odpowiedzi wskazujące na oddziaływanie czynników zewnętrznych (*zaproszenie ze szkoły polskiej; żeby mieć dobrą ocenę z polskiego; ja nie chciałem mnie nauczycielka zmusiła; pani tak kazała*). Okazało się, że nie wszyscy przystąpili do dyktanda z własnej woli.

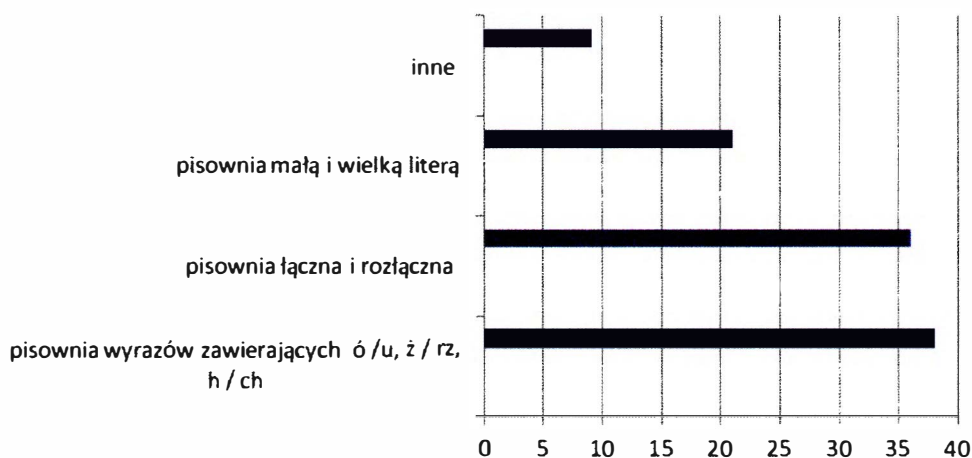
*Wykres 2. Odpowiedzi na pytanie: „Co skłoniło Pana/Panią do uczestnictwa w dyktandzie?”*



<sup>157</sup> Ponieważ w odpowiedzi na to pytanie można było wskazać więcej niż jedną motywację, suma odpowiedzi nie odpowiada liczbie uczestników dyktanda.

W odpowiedzi na pytanie o to, które z problemów ortograficznych sprawiły w dyktandzie najwięcej problemów, należało wskazać jedną opcję spośród podanych czterech (zob. wykres 3). Mimo wyraźnie sformułowanego polecenia 18 osób podało więcej niż jedną odpowiedź, 1 osoba nie udzieliła żadnej. Najwięcej uczestników wskazało na problemy z pisownią wyrazów zawierających ó/u, ź/rz, h/ch (38 wskazań) oraz pisownią łączną i rozdzielną (36 wskazań). 21 osób wymieniło pisownię małą i wielką literą, a 9 – inne reguły. Wśród ostatniej grupy jeden z uczestników wymienił pisownię cząstki *-by* (czyli zasadę dotyczącą pisowni łącznej i rozdzielnej, którą można było wskazać w odrębnym punkcie), a 4 osoby – zbyt szybkie tempo dyktowania (czyli nie tyle problem ortograficzny, ile czynnik zewnętrzny, który w odczuciu niektórych osób utrudniał im poprawne pisanie).

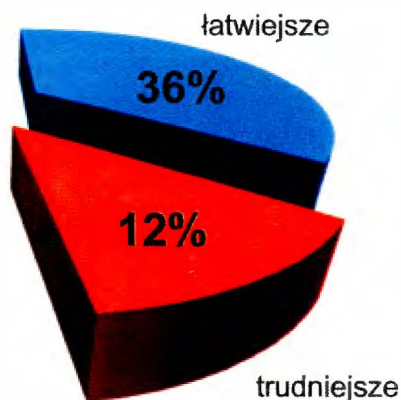
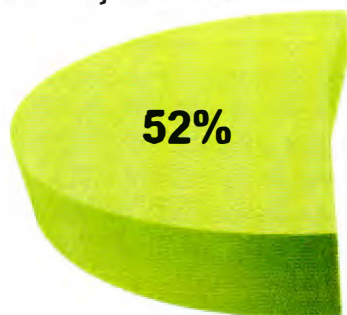
Wykres 3. Odpowiedzi na pytanie: „Które z problemów ortograficznych w tegorocznym dyktandzie sprawiły Panu/Pani najwięcej trudności?”



Kolejne zadanie wymagało dokończenia zdania *Dyktando w przyszłości powinno być...* (por. wykres 4). Połowa uczestników (42 osoby) stwierdziła, że w przyszłości dyktando powinno być o podobnej skali trudności, pozostali uznali, że dyktando powinno być trudniejsze (10 wskazań) lub łatwiejsze (29 wskazań). Oznacza to, że niemal 65% osób uznało, że przyszłe dyktanda nie powinny być łatwiejsze. W kontekście faktu, że ponad 90% uczestników popełniło więcej niż 10 błędów (por. tabela 1), jest to wynik zaskakujący. Sugeruje on, że piszący przeceniali własne umiejętności i nie doceniali stopnia trudności dyktanda.

Wykres 4. Odpowiedzi na pytanie: „Jakie powinno być dyktando w przyszłości?”

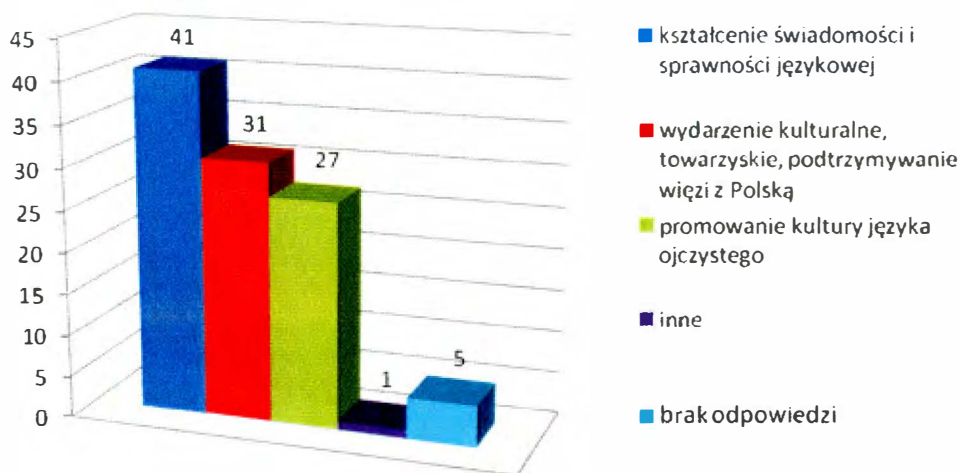
o podobnej skali trudności



Na pytanie o funkcje, jakie powinno zdaniem uczestników pełnić takie dyktando (por. wykres 5), najczęściej padała odpowiedź wskazująca na kształcenie świadomości i sprawności językowej uczestników (41 odpowiedzi). Ponieważ podczas samego dyktanda ani po nim nie przewiduje się wystąpień wyjaśniających zasady pisowni, należy założyć, że ta odpowiedź wskazuje na rolę samodzielnego przygotowania się uczestników do dyktanda. Oznacza więc, że sam fakt podjęcia decyzji o uczestnictwie w dyktandzie wpływa pozytywnie na uczestników, ponieważ starają się oni przypomnieć sobie zasady pisowni, prawdopodobnie ćwiczą ortografię przed dyktandem. Kolejne odpowiedzi na pytanie o funkcje dyktanda wskazywały na przekonanie, że dyktando jest wydarzeniem kulturalnym i towarzyskim, które pomaga podtrzymywać więzi z Polską (31 osób) oraz pozwala na promowanie kultury języka polskiego (27). Jedna osoba zaznaczyła odpowiedź *inne*, nie doprecyzowując swych intencji, a 5 osób nie udzieliło w tym punkcie ankiety żadnej odpowiedzi. Warto w tym miejscu powtórzyć, że ogólnopolskie dyktando w założeniach jego organizatorki, Krystyny Bochenek, miało pełnić funkcje promocji polszczyzny i kultury języka. Wydaje się, że mimo tego, że wprost na taki cel wskazał jedynie co trzeci uczestnik, to w rzeczywistości wszystkie odpowiedzi w pewnym sensie dowodzą, że pierwotny cel pomysłodawczyni idei dyktanda w rzeczywistości jest realizowany.

Pytanie o to, czy warto kontynuować takie dyktanda w przyszłości, przyniosło najbardziej jednomyślne odpowiedzi. Niemal 90% uczestników zdecydowanie opowiedziało się za kontynuacją, 3 osoby zaznaczyły *nie*, a 6 osób nie udzieliło odpowiedzi. Taki rozkład odpowiedzi pozwala uznać, że dyktando polskie za granicą ma wielu zwolenników, a organizatorzy powinni myśleć o kolejnej edycji.

Wykres 5. Odpowiedzi na pytanie: „Jakie funkcje powinno pełnić dyktando tego typu?”



Druga część pytań ankiety miała na celu zbadanie znajomości wśród uczestników reguł ortograficznych dotyczących pisowni opartej na zasadzie konwencjonalnej oraz – w tych wypadkach, gdzie było to możliwe – zbadanie związku między świadomością i sprawnością ortograficzną uczestników dyktanda.

Polecenie 6 wymagało wskazania prawdziwych zdań dotyczących pisowni łącznej cząstki *nie*. Spośród podanych czterech odpowiedzi jedynie dwie: podpunkt b (*nie* piszemy łącznie z przymiotnikami w stopniu równym, np. *ładny*) i podpunkt d (*nie* piszemy łącznie z rzeczownikami, np. *przyjaciel*) były prawdziwe. Poprawnych odpowiedzi udzieliło 36 osób (zob. tabela 4).

Tabela 4. Znajomość zasad pisowni cząstki „nie”

Polecenie	Typy odpowiedzi	Liczba wskazań
Proszę zaznaczyć prawdziwe zdania:	Poprawne b-d	36
a. <i>nie</i> piszemy łącznie z czasownikami (np. <i>piszę</i> ),	Brak odpowiedzi	2
b. <i>nie</i> piszemy łącznie z przymiotnikami w stopniu równym (np. <i>ładny</i> ),	Błędne	43, w tym:
c. <i>nie</i> piszemy łącznie z przymiotnikami w stopniu wyższym (np. <i>ładniejszy</i> ).	tylko b	13
d. <i>nie</i> piszemy łącznie z rzeczownikami (np. <i>przyjaciel</i> ).	tylko d	14
	więcej niż b-d	5
	tylko a	3
	tylko c	2
	inne pary (a-b; c-d)	6

Regułę dotyczącą łącznej pisowni *nie* z przymiotnikami w stopniu równym (np. *nieładny*) znały 54 osoby (36 pełnych odpowiedzi poprawnych, 13 odpowiedzi wskazujących tylko podpunkt b oraz 5 odpowiedzi wskazujących b, d i ko-

lejny podpunkt), z czego wynika, że 27 osób nie znało tej reguły. W kontekście 28 błędów popełnionych w pisowni wyrazu *niełatwy* (por. tabela 3) można stwierdzić w tym wypadku istnienie pozytywnej korelacji między znajomością reguły ortograficznej a poprawnością zapisu wyrazów, w których ta reguła ma zastosowanie.

Regułę dotyczącą łącznej pisowni *nie* z rzeczownikami (np. *nieprzyjaciel*) znało 55 osób spośród piszących (36 pełnych odpowiedzi poprawnych, 14 odpowiedzi wskazujących tylko podpunkt d oraz 5 odpowiedzi wskazujących b, d i kolejny podpunkt), co oznacza, że reguły nie znało 26 osób. W dyktandzie wystąpił wyraz *nicnierobienie*, który zawierał dwie trudności ortograficzne: pisownię *nie* z rzeczownikiem odczasownikowym (*nierobienie*) oraz pisownię wyrazu *nic* z zaprzeczonym gerundium. Błąd w tym wyrazie popełniło 61 osób, jednak jeśli wziąć pod uwagę tylko pisownię zaprzeczonego rzeczownika *nierobienie* – jedynie 30. W dalszym ciągu jest to liczba wyższa od osób nieznających reguły, jednak w tym wypadku nie dziwi. Nie każdy użytkownik języka formy takie jak *robienie*, *czytanie*, *pisanie* rozpoznaje jako rzeczowniki. Dla wielu osób intuicyjnie z powodów semantycznych są to formy czasownikowe. Wyraz *robienie* jest nazwą czynności, a zgodnie z semantyczną definicją czynności nazywają czasowniki. Znajomość reguły mówiącej o łącznej pisowni *nie* z rzeczownikami nie musi oznaczać umiejętności poprawnego zapisu rzeczowników odczasownikowych<sup>158</sup>.

Znacznie trudniej jest wskazać liczbę osób, które wiedzą, że *nie* należy pisać rozdzielnie z czasownikami, ponieważ w tym wypadku opieramy się nie na odpowiedziach polegających na wskazaniu poprawnej reguły, a jedynie dedukujemy na podstawie błędnych odpowiedzi. Liczba błędnych zapisów czasownika *nie miała* (8) jest zbliżona do błędnych wskazań z tabeli 5 (3 osoby wskazały na podpunkt a, 6 na inne pary). Podobna liczba osób nie znała reguły pisowni *nie* z przymiotnikami w stopniu wyższym (2 wskazania na podpunkt c, 6 na inne pary), jednak liczba błędnych zapisów w tym wypadku była znacząco wyższa. Wyraz *nie najtańsza* błędnie zapisała połowa uczestników (42 osoby). Jest to rozbieżność, która sugeruje, że nie zawsze znajomość reguł ortograficznych odpowiada sprawności ortograficznej, jednak nie można wykluczyć, że brak błędnych wskazań był w tym wypadku sygnałem wahania dotyczącego prawdziwości reguły.

Polecenie 7 sprawdzało wiedzę dotyczącą zasad pisowni cząstki *-by*. Tu również spośród czterech reguł należało wskazać dwie: a (cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z nieosobowymi formami czasownika, np. *pisano*) i c (cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z wyrazami o funkcji czasownika, np. *warto*, *trzeba*). Takiej odpowiedzi udzieliło jedynie 17 osób (zob. tabela 5).

<sup>158</sup> Rozłączna pisownia *nie* z rzeczownikami odczasownikowymi jest powszechna i stanowi przykład niezgodności między uzusem a normą, por. Z. Saloni (2001), O pisowni „nie” – i może o innych sprawach, *Poradnik Językowy*, 7, 12-17; B. Nowowiejski (2004), Głosa do wyników kontroli realizacji ustawy o języku polskim, *Białostockie Archiwum Językowe*, 4, 133-147.

Tabela 5. Znajomość zasad pisowni cząstki *-by*

Polecenie	Typy odpowiedzi	Liczba wskazań
Proszę zaznaczyć prawdziwe zdania:		
a. cząstkę <i>-by</i> piszemy rozdzielnie z nieosobowymi formami czasownika (np. <i>pisano</i> ),	Poprawne a-c Brak odpowiedzi	17 3
b. cząstkę <i>-by</i> piszemy rozdzielnie z osobowymi formami czasownika (np. <i>pisal</i> ),	Błędne <i>tylko a</i>	61, w tym: 7
c. cząstkę <i>-by</i> piszemy rozdzielnie z wyrazami o funkcji czasownika (np. <i>warto, trzeba</i> ),	<i>tylko c</i>	13
d. cząstkę <i>-by</i> piszemy rozdzielnie z osobową formą czasownika użytą w funkcji bezosobowej (np. <i>należało</i> ).	<i>więcej niż a-c</i> <i>tylko b</i> <i>tylko d</i> <i>inne pary (a-d: c-d)</i>	7 6 13 15

W tekście dyktanda wystąpiły dwie formy dotyczące reguł pisowni cząstki *-by*: *należałoby* i *można by*. Pierwsza z nich nastręczyła dużo więcej trudności (por. tabela 3).

Trudno stwierdzić, ile osób znało regułę dotyczącą łącznej pisowni cząstki *-by* z osobową formą czasownika użytą w funkcji bezosobowej. Można mniemać, że skoro 13 osób błędnie w zadaniu 7. wskazało punkt d, 15 na inne pary (wśród których był punkt d), a 3 nie udzieliły odpowiedzi, to ok. 50 osób znało regułę, jednak wyraz *należałoby* błędnie napisało 48 osób.

Regułę dotyczącą rozdzielnej pisowni cząstki *-by* z wyrazami o funkcji czasownika znało 37 osób spośród piszących (17 odpowiedzi poprawnych, 13 odpowiedzi wskazujących tylko podpunkt c oraz 7 odpowiedzi wskazujących a, c i kolejny podpunkt). Z tego wynika, że 44 osoby nie знаły tej reguły, ale błędy w tym wyrazie popełniło jedynie 9 osób.

Rozkład wyników w zadaniu 7. sugeruje, że niekiedy niezajomość reguły nie przeszkadza w poprawnej pisowni, a znajomość reguły nie zawsze przekłada się na poprawność zapisu. Rozbieżności te można jednak zinterpretować nieco inaczej. Zasady dotyczące pisowni cząstki *-by* jako wykładnika trybu przypuszczającego są skomplikowane, zależne od interpretacji gramatycznej słowa bezpośrednio ją poprzedzającego<sup>159</sup>. Reguły opierają się na pojęciach gramatycznych bardziej zaawansowanych niż nazwy podstawowych części mowy, co oznacza, że samo rozumienie reguły ortograficznej może sprawiać kłopot.

Polecenie 8. wymagało określenia, które z wymienionych reguł pisowni wielką literą są prawdziwe. Zgodna z normą ortograficzną jest zasada pisowni wielką literą przymiotników dzierżawczych (odpowiadających na pytanie *czyj?*) oraz zasada pisowni wielką literą nazw geograficznych. Poprawnie na punkty a i d wskazała jedna osoba, cztery osoby nie udzieliły odpowiedzi, a pozostałe popełniły błędy. Jeśli jednak przeanalizować każdą odpowiedź oddzielnie, okazuje się, że pojedyncze reguły pisowni znało więcej osób (zob. tabela 6).

<sup>159</sup> O trudnościach w stosowaniu reguł pisowni cząstki *-by* można przeczytać w artykule I. Kosek (1999), O kłopotach z pisownią cząstki *by* (na przykładzie połączeń ze spójnikami i zaimkami), *Poradnik Językowy*, 2-3, 35-38.



Tabela 6. Znajomość zasad pisowni wielką literą

Prawda (P) czy fałsz (F)? Proszę zakreślić właściwy symbol po prawej stronie. <u>Wielka litera piszemy:</u>	Wskazania	Brak wskazań
a. przymiotniki dzierżawcze (odpowiadające na pytanie czyj?)	12	7
b. przymiotniki od nazw kontynentów, krajów, miejscowości itp., nie będące nazwami geograficznymi	32	6
c. nazwy wytworów przemysłowych użytych jako nazwa pospolita konkretnego przedmiotu, a nie jako nazwa marki lub firmy	36	10
d. nazwy geograficzne (miasto, kraj, wyspa)	72	5

W dyktandzie wystąpił przymiotnik *achillesowy*, który we frazeologizmie *pięta achillesowa* nie jest przymiotnikiem dzierżawczym, a jakościowym. Wyraz *achillesowy* poprawnie napisało 19 osób, choć znajomość reguły wśród uczestników dyktanda była niższa (12 osób). Wyraz *Paryż* poprawnie zapisały 73 osoby, a znajomością reguły rządzącej jego pisownią wykazały się 72 osoby. Z kolei błędne wskazania na podpunkt b i c – w sytuacji pełnej korelacji między znajomością zasad pisowni a sprawnością ortograficzną – powinny sugerować liczbę błędów, które wystąpiły przy zapisie odpowiednich wyrazów. Wyraz *opel* błędnie zapisało 41 osób (przy 36 osobach błędnie wskazujących na podpunkt c w poleceniu 8.), a błędy w pisowni wyrazu *słowacki* popełniło 62 uczestników dyktanda (przy 32 błędnych wskazaniach podpunktu b). Okazuje się, że korelacja między wiedzą o pisowni a umiejętnością poprawnego zapisu nie jest jednak pełna. Uzasadnień tego stanu rzeczy jest kilka. Pierwsze z nich, co już zostało wspomniane, leży w stopniu komplikacji reguł ortograficznych i stosowanej terminologii (np. *przymiotnik dzierżawczy*). Drugi powód tkwi w badanej materii, czyli w nazwach własnych i wyrazach pokrewnych.

Błędy w pisowni nazw własnych i wyrazów od nich pochodzących były bardzo liczne, ale nie zawsze wynikały z naruszenia reguł pisowni wielką i małą literą. Często zdarzały się zniekształcenia świadczące o tym, że piszący wcześniej nie zetknął się z dyktowanym wyrazem. Uczestnicy dyktanda popełniali liczne odstępstwa od normy ortograficznej w wyrazach *śródziemnomorski*, *słowacki*, *okęcie* czy *opel*, ale – obok naruszeń dotyczących pisowni wielką bądź małą literą – błędy dotyczyły zmiany w strukturze fonetycznej wyrazu (np. *okręcie*; *\*oblem*), pisowni łącznej i rozdzielnej (np. *\*śród ziemno morski*) lub obu tych czynników łącznie (np. *\*śród morski*). Należy nadmienić, że trudności występujące przy pisowni nazw geograficznych w wielu wypadkach są uzasadnione i wynikają z faktu, że piszący, opierając się jedynie na regułach ortograficznych, nie zawsze może wydedukować, który wariant zapisu jest poprawny według normy. Frazę *słowackie Karpaty* należy zapisać w taki a nie inny sposób, gdyż wśród nazw geograficznych nie występuje nazwa *\*Słowackie Karpaty*, choć istnieją *Karpaty Słowacko-Morawskie* i *Małe Karpaty*. Innymi słowy, wiedza o tym, czy w podobnych zestawieniach przymiotnik powinno się pisać wielką literą, jest wiedzą pozajęzykową, gdyż zasada brzmi: pisz przymiotnik wielką literą, jeżeli stanowi

on integralną część nazwy geograficznej. Dodatkowa trudność polega na tym, że uzus w zakresie pisowni nazw geograficznych tego typu jest bardzo rozchwiany.

Polecenie 9. badało znajomość zasad pisowni łącznej i rozdzielnej. Prawdziwe reguły pisowni łącznej dotyczyły przedrostków rodzimych (np. *na-*) i obcych (np. *anty-*) z wyrazami pospolitymi, przymiotników utworzonych od wyrazów przyimkowych (np. *przy drodze*) oraz przymiotników złożonych z członów nierównorzędnych. W tym zadaniu poprawnych odpowiedzi padło 5, 6 osób nie udzieliło odpowiedzi, pozostałe (70) popełniły błędy. Wyniki są nieco inne, jeśli weźmie się pod uwagę poszczególne reguły (zob. tabela 7).

Tabela 7. Znajomość zasad pisowni łącznej i rozdzielnej

Prawda (P) czy fałsz (F)? Proszę zakreślić właściwy symbol po prawej stronie. Łącznie piszemy:	Wskazania	Brak wskazań
a. przedrostki rodzime (np. <i>na-</i> ) i obce (np. <i>anty-</i> ) z wyrazami pospolitymi	53	7
b. przymiotniki utworzone od wyrazów przyimkowych (np. <i>przy drodze</i> )	22	10
c. liczebnik <i>poł</i> (w znaczeniu <i>połowa</i> ) z rzeczownikiem	39	10
d. przymiotnik złożony z członów nierównorzędnych (tj. takich, w których główne znaczenie zawarte jest w członie drugim, a człon pierwszy jest jego określeniem)	30	11

Jednym z kilku przykładów działania reguły łącznej pisowni przedrostka obcego był w dyktandzie wyraz *ekstramocny*. Napisało go poprawnie 41 osób. Znajomością reguły ortograficznej wykazało się kilkanaście osób więcej, jednak błędy w pisowni nie zawsze wynikały z powodu pisowni rozdzielnej (takiej jak *\*ekstra mocny*) bądź przez łącznik (takiej jak *\*ekstra-mocny*), ale także z powodu użycia litery alfabetu łacińskiego *x*<sup>160</sup> na oznaczenie połączenia literowego *ks* (por. *\*extra mocny*, *\*extra-mocny*, *\*extramocny*). Wyraz *przyhotelowy* poprawnie napisało 48 osób, choć regułę wskazały jedynie 22 osoby. W pisowni frazy *poł roku* błędy popełniło jedynie 12 osób, choć błędnie na podpunkt c wskazało aż 39 osób. W dyktandzie zabrakło klasycznego przykładu przymiotnika złożonego pochodzącego od dwóch przymiotników (typu *jasnoniebieski* czy *zachodniopolski*), choć wystąpiły przymiotniki złożone o nieco innej motywacji słowotwórczej (np. *ponadtrzydziestoletnia*, *kilkucentymetrowy*). Ich pisownia okazała się trudna. Szczególnie wyraz *ponadtrzydziestoletnia* nastreczył wiele problemów (por. tabela 2), jednak ze względu na wielość nietypowych realizacji graficznych wnioskuje się na temat zależności między pisownią a znajomością reguły ortograficznej w tym wypadku wydatek się bezcelowe.

<sup>160</sup> We współczesnej pisowni zakres użycia litery *x* jest ograniczony do oznaczania nieznanymi wielkośćmi, osób, obiektów itp. (np. *pan X*), usankcjonowanej tradycją pisowni nazwisk polskich (np. *Axer*), rodzimych skrótowców (np. *Budimex*), obcych nazw własnych (np. *Huxley*) oraz nazw leków (np. *axeladin*).

Uczestnicy dyktanda niewątpliwie spotykali się w swej edukacji z regułami ortograficznymi dotyczącymi pisowni opartej na zasadzie konwencjonalnej, jednak ich znajomość wśród uczestników (zarówna czynna, związana ze sprawnością ortograficzną, jak i bierna, polegająca na znajomości teoretycznej) była bardzo zróżnicowana. 44% osób wykazało się znajomością badanych reguł pisowni łącznej i rozdzielnej partykuły *nie*, 20% osób poprawnie wskazało reguły pisowni łącznej i rozdzielnej cząstki *-by*, inne zasady pisowni łącznej i rozdzielnej znało 6% osób wypełniających ankietę, a tylko 1 osoba poprawnie wskazała prawdziwość bądź nieprawdziwość reguł pisowni małą i wielką literą. Generalnie można stwierdzić, że znajomość bierna badanych reguł ortograficznych malała wraz ze stopniem zaawansowania występującej w nich terminologii oraz stopniem szczegółowości samych reguł.

We współczesnej dydaktyce ortografii znajomość reguł ortograficznych uznaje się za jeden – obok pamięci wzrokowej, czytelnictwa czy zdolności do logicznego myślenia – z czynników warunkujących kompetencję ortograficzną<sup>161</sup>, choć przyznaje się, że zależność ta jest silniejsza w młodszych klasach, przed zautomatyzowaniem się pisowni. W świetle uzyskanych wyników ankiet można stwierdzić, że zależność między znajomością reguł ortograficznych a sprawnością ortograficzną nie jest jednoznaczna, a wpływ na nią ma – obok stopnia komplikacji reguły ortograficznej – rozbieżność między uzusem a normą (jak w wypadku pisowni partykuły *nie* z rzeczownikami odczasownikowymi), stopień automatyzacji pisowni (jak w wypadku pisowni czasownika niewłaściwego *można* z cząstką *-by*) oraz inne czynniki (np. nieznanostwo nazw własnych jak w wypadku pisowni frazy *słowackie Karpaty*).

## Podsumowanie

Pomysł organizowania zagranicznej edycji ogólnopolskiego dyktanda spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem wśród łotewskich Polaków. W ocenie uczestników I Dyktando Polskie na Łotwie stanowiło okazję do podtrzymywania kontaktów z ojczyzną przodków i kulturą polską, a także z innymi członkami polonijnej wspólnoty. Zdecydowana większość jego uczestników oceniła to spotkanie pozytywnie i życzyłaby sobie, aby w przyszłości takie imprezy były kontynuowane.

Dyktando polskie za granicą jest wydarzeniem, które integruje społeczność polonijną danego kraju i realizuje swój podstawowy cel, jakim jest promocja języka polskiego i kultury języka polskiego. Podjęcie decyzji o uczestnictwie w dyktandzie sprawia, że jego potencjalni uczestnicy intensyfikują kontakt z językiem polskim, przez co kształcą własną świadomość i sprawność językową. Dyktando polskie za granicą mogłoby wzmocnić swą funkcję kształcącą, gdyby towarzyszyło mu – już po samym konkursie – wystąpienie (językoznawcy, polonisty, autora tekstu dyktanda) poświęcone wyjaśnieniu zasad pisowni wyrazów wystę-

---

<sup>161</sup> Por. E. Polański (1995), *Dydaktyka ortografii i interpunkcji*, Warszawa, s. 50-51.

pujących w dyktandzie. Takie urozmaicenie pozwoliłoby wypełnić czas, jaki musi upłynąć od zakończenia dyktanda do ogłoszenia wyników, spełniając przy tym bardzo pożyteczną funkcję.

Analiza wyników dyktanda pozwala sformułować kilka refleksji. Wśród błędów popełnianych przez osoby biorące udział w dyktandzie wiele było odstępstw typowych, charakterystycznych także dla native speakerów języka polskiego, jednak łotewska edycja dyktanda ujawniła także specyficzne problemy jej uczestników. Były nimi w tym dyktandzie nazwy własne (a szczególnie nazwy geograficzne) i pochodzące od nich przymiotniki oraz wyrazy o niskiej frekwencji, z którymi prawdopodobnie wielu spośród piszących nigdy się nie zetknęło. Świadomość specyfiki trudności, jakie napotkali uczestnicy dyktanda, może stać się impulsem do dyskusji na temat zróżnicowania polskich tekstów, z którymi młodzi ludzie spotykają się podczas edukacji poza Polską. Z kolei przyszli autorzy tekstów dyktand polskich za granicą powinni pamiętać, że dyktanda te nie muszą być szalenie wyrafinowane; wręcz przeciwnie, warto, aby jak najbardziej były zbliżone do normalnego tekstu polskiego.

Dyktanda polskie za granicą stanowią – obok olimpiady literatury i języka polskiego, konkursów recytatorskich, festiwali, wydarzeń artystycznych czy warsztatów – jedną z form podtrzymywania więzi z Polakami za granicą. Organizowane z należytą pieczołowitością, pełnią funkcję promocyjną, integracyjną i kształcącą. I Dyktando Polskie na Łotwie spełniło swe funkcje doskonale i pozostaje mieć nadzieję, że życzenie większości jego uczestników dotyczące kontynuacji tej inicjatywy zostanie spełnione.

(Aneks do artykułu na następnej stronie).

## ANEKS

### 1. Tekst dyktanda

#### Wymarzone wakacje

Grażyna, ponadtrzydziestoletnia małżonka wiceburmistrza Żywca, planowała wakacje przez pół roku. Najpierw musiała podjąć decyzję dotyczącą miejsca. Wahala się między Paryżem, słowackimi Karpatami i którąś z uroczych wysp Grecji. Wybór był niełatwy: zwiedzanie tętniącej życiem europejskiej metropolii, włóczęga górskimi szlakami lub słodkie nicnierobienie na śródziemnomorskich plażach. W końcu mimo wątpliwości zdecydowała się na Kretę. Jakiś czas śledziła na bieżąco promocje biur podróży. Zdecydowała się na nie najtańszą, ale najatrakcyjniejszą ofertę nowo powstałego biura. Można by było jeszcze się targować, ale już nie miała ochoty. Kiedy zbliżał się termin wyjazdu, była naprawdę podekscytowana. Pakowała się chaotycznie, zastanawiając się nieustannie, co należałoby wziąć. W ostatniej chwili do walizki włożyła kilkunastucentymetrowy scyzoryk i ekstramocny krem do opalania, bo pomyślała, że skoro pływanie jest jej piętą achillesową, to większość czasu spędzi na przyhotelowym hamaku i w komfortowym apartamencie.

Na warszawskie Okęcie pojechała swoim oplem. Zdążyła w samą porę.

Wakacje okazały się superatrakcyjne. W długie zimowe wieczory, siedząc w fotelu i popijając herbatę z dzikiej róży, będzie oglądała albumy o przepięknych jeźowcach, własnoręcznie wykonane za granicą zdjęcia zachodzącego słońca i kupione niedrogo muszle małży. Może w którejś znajdzie perłę?

### 2. Kwestionariusz ankiety

*Drogi Uczestniku dyktanda, proszę o uważne przeczytanie pytań i uzupełnienie poniższej anonimowej ankiety. Uzyskane informacje posłużą do badań naukowych i przyczynią się do lepszej organizacji podobnych spotkań w przyszłości.*

- a. Co skłoniło Pana/Panią do uczestnictwa w dyktandzie? Proszę wskazać jeden lub kilka powodów.
- |  |                                  |
|--|----------------------------------|
| a. chęć dobrej zabawy                  | b. podtrzymywanie więzi z Polską |
| c. ciekawość                           | d. chęć sprawdzenia się          |
| e. inne (proszę wymienić, jakie) ..... |                                  |
- b. Które z problemów ortograficznych w tegorocznym dyktandzie sprawiły Panu/Pani najwięcej trudności? Proszę wybrać jedną odpowiedź.
- |   |
|---|
| a. pisownia wyrazów zawierających ó/u, ź/rz, h/ch |
| b. pisownia łączna i rozłączna                    |
| c. pisownia małą i wielką literą                  |
| d. inne (proszę wymienić, jakie) .....            |
- c. Proszę zaznaczyć właściwą odpowiedź. Dyktando w przyszłości powinno być:
- |               |                |                               |
|---------------|----------------|-------------------------------|
| a. łatwiejsze | b. trudniejsze | c. o podobnej skali trudności |
|---------------|----------------|-------------------------------|
- d. Jakie funkcję powinno pełnić wg Pana/Pani dyktando tego typu?
- |   |
|---|
| a. kształcenie świadomości i sprawności językowej uczestników           |
| b. wydarzenie kulturalne, towarzyskie, podtrzymywanie związków z Polską |
| c. promowanie kultury języka ojczystego                                 |
| d. inne (proszę wymienić, jakie) .....                                  |

e. Czy warto kontynuować takie dyktanda w przyszłości? Proszę zakreślić właściwą odpowiedź.

TAK

NIE

f. **Proszę zaznaczyć prawdziwe zdania:**

- a. *nie* piszemy łącznie z czasownikami (np. *piszę*),
- b. *nie* piszemy łącznie z przymiotnikami w stopniu równym (np. *ładny*),
- c. *nie* piszemy łącznie z przymiotnikami w stopniu wyższym (np. *ładniejszy*),
- d. *nie* piszemy łącznie z rzeczownikami (np. *przyjaciół*).

g. **Proszę zaznaczyć prawdziwe zdania:**

- a. cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z nieosobowymi formami czasownika (np. *pisano*),
- b. cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z osobowymi formami czasownika (np. *писаł*),
- c. cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z wyrazami o funkcji czasownika (np. *warto, trzeba*),
- d. cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie z osobową formą czasownika użytą w funkcji bezosobowej (np. *należało*).

h. **Prawda (P) czy fałsz (F)? Proszę zakreślić właściwy symbol po prawej stronie.**

Wielką literą piszemy:

- a. przymiotniki dzierżawcze (odpowiadające na pytanie *czyj?*) P / F
- b. przymiotniki od nazw kontynentów, krajów, miejscowości itp., nie będące nazwami geograficznymi P / F
- c. nazwy wytworów przemysłowych użytych jako nazwa pospolita konkretnego przedmiotu, a nie jako nazwa marki lub firmy P / F
- d. nazwy geograficzne (miasto, kraj, wyspa) P / F

i. **Prawda (P) czy fałsz (F)? Proszę zakreślić właściwy symbol po prawej stronie.**

Łącznie piszemy:

- a. przedrostki rodzime (np. *na-*) i obce (np. *anty-*) z wyrazami pospolitymi P / F
- b. przymiotniki utworzone od wyrażen przyimkowych (np. *przy drodze*) P / F
- c. liczebnik *pół* (w znaczeniu *połowa*) z rzeczownikiem P / F
- d. przymiotnik złożony z członów nierównorzędnych (tj. takich, w których główne znaczenie zawarte jest w członie drugim, a człon pierwszy jest jego określeniem) P / F

*Dziękuję za wypełnienie ankiety ☺*